

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 62/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Orzeczenie Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) r., sygn. akt (...).			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie			

o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów		

	<p>prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka</p>	
#	<p>art. 439 k.p.k.</p>	
#	<p>brak zarzutów</p>	
<p>0.11.4. Wnioski</p>		

#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
0.12.1. Ustalenie faktów				
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
0.12.2. Ocena dowodów				
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

<p>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p>Obrońca lustrowanego podniósł następujące zarzuty:</p> <p>1) obrazę art. 410 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegającą na przeprowadzeniu dowolnej, fragmentarycznej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, zamiast swobodnej oceny tych dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

wskazań wiedzy
i doświadczenia
życiowego, w
szczególności
polegającą na:

a) pominięciu
i nierozważeniu w
sposób
wyczerpujący
wyjaśnień
lustrowanego W.
M. w zakresie
wskazania przez
niego braku
świadomości, co do
charakteru
czynności, jakie
wykonywał
realizując
dyspozycję świadka
R. P.;

b) nierozważeniu
znaczenia i wpływu
na świadomość
lustrowanego, co
do bycia tajnym
współpracownikiem,
okoliczności w
jakich doszło do
spotkania w dniu
(...) r. ze świadkiem
R. P., wyrażenia
zgodny na ww.
spotkanie w
wykonaniu
polecenia
służbowego
przełożonego
lustrowanego, faktu
spotkania się z
ww. świadkiem
w miejscu pracy
lustrowanego, w
obecności innych
pracowników (...) SA, a także udziału
w procedurze
zakładania

podsluchu kilku
innych
współpracowników
lustrowanego, co
w konsekwencji
winno skutkować
przyjęciem przez
Sąd braku tajności
działań
lustrowanego;

c) nierozważeniu
znaczenia i wpływu
na świadomość
lustrowanego faktu
realizowania przez
jego zakład pracy
zadań z zakresu
bezpieczeństwa
państwa, co
wymagało stałego
współpracowania
firmy lustrowanego
z przedstawicielami
organów
bezpieczeństwa
Państwa w latach
(...);

d) nierozważeniu
znaczenia dla
świadomości
lustrowanego, co
do istnienia statusu
tajnego
współpracownika i
w konsekwencji
złożenia
oświadczenia
lustracyjnego z dnia
(...) r. faktu
uprzedniego
sprawdzenia przez
W. M. w zasobach
internetowych IPN,
czy jego nazwisko
widnieje na liście
osób
współpracujących z
organami

bezpieczeństwa państwa, o których mowa w przepisach ustawy z dnia (...) r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa z lat (...) oraz treści tych dokumentów;

2) obrazę art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na arbitralnym rozstrzygnięciu na niekorzyść lustrowanego wszystkich niedających się usunąć wątpliwości dotyczących zarówno faktu rzekomej świadomej i tajnej współpracy lustrowanego z organami bezpieczeństwa oraz świadomego podania nieprawdziwych informacji odnośnie bycia tajnym współpracownikiem w oświadczeniu lustracyjnym z dnia (...) r., co niewątpliwie miało wpływ na treść orzeczenia;

3) obrazę art. 167 k.p.k. w zw. z art. 10 § 1 k.p.k. polegającą na nieprzeprowadzeniu z urzędu przez Sąd orzekający dowodu w postaci przesłuchania w

charakterze
świadków osób,
które w latach (...)
jako
współpracownicy
lustrowanego
wykonywali
czynności
techniczne
zmierające do
uruchomienia
podłuchu rozmów
telefonicznych
prowadzonych przez
abonentów w
sytuacji, gdy nie
zachowały się
dokumenty mogące
choćby w
przybliżeniu
zobrazować rolę
lustrowanego w
zakresie
umożliwienia
świadkowi R. P.
aktywowania
podłuchu rozmów
telefonicznych;

4) obrazę art.
28 § 1 k.k.
poprzez nieprzyjęcie
do oceny prawnej
działań
lustrowanego
okoliczności
wskazujących na
to, że lustrowany
pozostawał w błędzie
co do okoliczności
stanowiących
znamię czynu
zabronionego;

5) obrazę art. 29 k.k.
poprzez nieprzyjęcie
do oceny prawnej
działań
lustrowanego
okoliczności

wskazujących na to, że dopuścił się czynu zabronionego w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, iż zachodzi okoliczność wyłączająca bezprawność albo winę;

6) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż lustrowany miał pełną świadomość, że wyraził zgodę na współpracę z ogniwami operacyjnymi i śledczymi organów bezpieczeństwa państwa (WUSW-P.), w sytuacji gdy:

- nawiązując kontakty z R. P. (i nie podpisując przy tym żadnego oświadczenia o współpracy), czynił to w warunkach wskazujących, iż jego działania na zlecenie świadka R. P. są częścią jego zadań służbowych wynikających z pełnionej funkcji Kierownika Biura N. Ś.,

- ww. świadek przyznał, że lustrowany nie miał świadomości, czy działania stanowią tajną współpracę w charakterze (...),

- nie zachowały się jakiegokolwiek dokumenty w postaci sporządzonej przez lustrowanego bądź R. P. notatki lub raporty, z których wynikałoby, co faktycznie wykonywał lustrowany i czy czynności wykonane przez lustrowanego mieściły się w ogóle w zakresie informacji, do których przekazywania był on zobowiązany jako tzw. tajny współpracownik;

7) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż czynności wykonywane za zgodą i wiedzą przełożonych lustrowanego oraz we współdziałaniu z innymi pracownikami W. M. miały charakter

	<p>tajny, w szczególności wobec tych osób lub środowisk, których miały dotyczyć rejestrowane rozmowy telefoniczne;</p> <p>8) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż lustrwany świadomie złożył w dniu (...) r. nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne, podczas gdy jego złożenie poprzedził ustaleniem, iż jego nazwisko nie widnieje w wykazie osób współpracujących w charakterze tajnych współpracowników z organami bezpieczeństwa państwa w latach (...), a wiedzę na ten temat uzyskał dopiero w czasie składania wyjaśnień przed prokuratorem lustracyjnym.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			

Zarzuty obrońcy W. M. nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że w zarzutach obrazy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., oznaczonych w apelacji odpowiednio numerami 1) i 2), obrońca wskazał na czym konkretnie obraza wspomnianych przepisów miała polegać. Następnie, w zarzutach oznaczonych numerami 6), 7) i 8) podniósł zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych. Analiza treści tych zarzutów nie pozostawia wątpliwości, że wskazane w zarzutach oznaczonych numerami 6), 7) i 8) błędne ustalenia faktyczne mają być li tylko następstwem, skutkiem obrazy prawa procesowego ujętego w zarzutach oznaczonych numerami 1) i 2). Idąc dalej, z analizy treści zarzutów oraz uzasadnienia apelacji wynika też jednoznacznie, że przytoczone uchybienia proceduralne oraz

w zakresie ustaleń faktycznych skutkowałą obrazą prawa materialnego podniesioną w zarzutach oznaczonych numerami 4) i 5). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w opisanej sytuacji, od strony formalnej, zbędne, a nawet nieprawidłowe było podnoszenie odrębnych zarzutów obrazę prawa procesowego, błędu w ustaleniach faktycznych i obrazę prawa materialnego. Wystarczające byłoby poprzestanie na podniesieniu zarzutów obrazę prawa procesowego i wskazaniu błędnych ustaleń faktycznych oraz nieprawidłowego zastosowania prawa materialnego, jako konsekwencji tych uchybień. Względna przyczyna odwoławcza, o której mowa w art. 438 pkt 2 k.p.k., tj. obrazę prawa procesowego wymaga przecież wykazania chociażby potencjalnego wpływu uchybienia na treść wyroku. Kierując się zasadami przyczynowości i skutkowości, stwierdzić należy, że typowym skutkiem

obrazy prawa procesowego, w szczególności w zakresie oceny dowodów, jest błędne ustalenie faktyczne, które stanowi ów chociażby potencjalny „wpływ na treść wyroku”. Z kolei typowym następstwem błędnych ustaleń faktycznych jest obraz prawa materialnego. W rezultacie może być więc tak, że dane jedno uchybienie będzie niejako oddziaływało w sferze trzech względnych przyczyn odwoławczych wymieniony w art. 438 k.p.k., tj. w sferze prawa procesowego, ustaleń faktycznych i prawa materialnego. Nie oznacza to jednak, że należy podnosić trzy odrębne rodzaje zarzutów. Dane jedno uchybienie daje bowiem podstawę do podniesienia jednego zarzutu. To samo uchybienie nie może stanowić zarazem obrazy prawa procesowego, obrazy prawa materialnego i błędu w ustaleniach

faktycznych.
Prawidłowo
podniesiony od
strony formalnej
zarzut winien
opierać się na
pierwotnej
przyczynie
uchybień, a nie na
dalszych skutkach,
które to uchybienie
powoduje. Jeżeli
błędne ustalenie
faktyczne i
nieprawidłowe
zastosowanie prawa
materialnego jest
tylko skutkiem
obrazy prawa
procesowego, to
należy podnieść
jedynie zarzut oparty
na podstawie
określonej w art.
438 pkt 2 k.p.k.,
a wady w zakresie
ustaleń faktycznych i
zastosowania prawa
materialnego, jak
już to podkreślono
wyżej, wskazać jako
następstwo tego
uchybień, tj.
choćby
potencjalny wpływ
na treść wyroku.
Zarzut oparty na
przyczynie
odwoławczej
wymienionej w art.
438 pkt 3 k.p.k.
winien być
podniesiony
wówczas, gdy błędne
ustalenia faktyczne
stanowią pierwotną
przyczynę
uchybień, tj.
wtedy, gdy co do
danego uchybień

apelujący nie
kwestionuje
sposobu
procedowania, w
szczególności
sposobu
gromadzenia
dowodów i ich
oceny. Chodzi zatem
o sytuację, w
której w oparciu o
prawidłowo
przeprowadzone
oraz trafnie
ocenione dowody
– też co do
wiarygodności –
sąd czyni ustalenia
faktyczne, które
z dowodów tych
nie wynikają (błąd
dowolności) albo
gdy w oparciu o
tak przeprowadzone
i ocenione dowody
nie poczynił ustaleń
faktycznych, które
z nich wynikały
i miały znaczenie
dla rozstrzygnięcia
sprawy (błąd braku).
Zarzut obrazy prawa
materialnego winien
być zaś podniesiony
poprawnie od strony
formalnej wówczas,
gdy co do danego
uchybień skarżący
nie kwestionuje
ustaleń faktycznych.
Tylko wtedy obraza
prawa materialnego
stanowi pierwotne
źródło uchybień.
Oczywiście dane
rozstrzygnięcie lub
ustalenie może być
dotknięte dwoma
lub większą ilością
uchybień, co da

podstawę do
podniesienia
odrębnych
zarzutów, w tym
różnych rodzajowo
– przy zachowaniu
przytoczonych reguł.

Zaprezentowane
wywody
przemawiają za
łącznym
odniesieniem się
do podniesionych
w apelacji obrońcy
zarzutów, gdyż
zarzuty te nie
tylko ściśle się
ze sobą łączą,
ale wręcz wzajemnie
się „przenikają”,
ponieważ wykazanie
niezasadności
jednego zarzutu
będzie niejako
automatycznie
świadczyło o
niezasadności tego,
który jest jedynie
jego następstwem.

Pomijając powyższe,
należy wyjść od
tego, że wbrew
twierdzeniom
obrońcy, Sąd
Okręgowy
przeprowadził
wnikliwie i
wyczerpujące
postępowanie
dowodowe, a
zgromadzony w ten
sposób materiał
dowodowy ocenił
zgodnie z zasadami
prawidłowego
rozumowania,
doświadczenia
życiowego i wiedzy.

Tak dokonana ocena mieści się w granicach swobody, o której mowa w art. 7 k.p.k. Nadto Sąd I instancji nie naruszył art. 410 k.p.k., jak i art. 92 k.p.k., ponieważ nie pominął żadnego dowodu

przeprowadzonego na rozprawie, ani też nie wziął pod uwagę okoliczności, która na rozprawie nie została ujawniona. Poza tym w sprawie nie wystąpiły jakiegokolwiek niedające się usunąć wątpliwości, które Sąd Okręgowy rozstrzygnąłby z naruszeniem art. 5 § 2 k.p.k., na niekorzyść lustrowanego.

Przechodząc do szczegółowych kwestii, Sąd Apelacyjny zauważa, co następuje.

Po pierwsze, nie ma racji obrońca, że Sąd Okręgowy nie rozważył należyście wyjaśnień W. M., w szczególności „w zakresie braku świadomości co do charakteru czynności, jakie wykonywał on realizując dyspozycje świadka R. P.”. Okoliczność ta został przez Sąd

Okręgowy wnikliwie zbadana. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyrażono w tej kwestii przekonujące stanowisko, które w pełni podziela Sąd Apelacyjny. Otóż fakt świadomej współpracy lustrowanego ze Służbą Bezpieczeństwa (SB) wynika przede wszystkim z zeznań R. P., tj. funkcjonariusz tych służb, który pozyskał w/w jako tajnego współpracownika. Świadek ten zeznał, że z „pozyskaniem” W. M. „nie było problemu” (k – (...) akt prokuratorskich w zw. z k-45 akt głównych). R. P. podkreślił, że przedstawił się W. M. i powiedział mu, iż jest funkcjonariuszem SB. Podał mu zakres jego zadań, a on wyraził zgodę na współpracę i „miał świadomość, że będzie pomagał SB” (k-45 akt głównych). Nadto R. P. opisał na czym polegała pomoc W. M. w zakładaniu podsłuchów. W rzeczywistości lustrowany nie neguje podejmowania tych

czynności, a jedynie twierdzi, że nie miał świadomości współpracy z SB i nie była to współpraca tajna. Ta linia obrony, jak już zaznaczono, nie wytrzymuje krytyki w świetle zeznań R. P., który nie miał żadnych podstaw, aby pomawiać lustrowanego o zachowania, których on nie podjął. Co istotne, relacja świadka znajduje potwierdzenia w dokumentach, które się zachowały. Wynika z nich niezbicie, że W. M. został zarejestrowany jako tajny współpracownik pod pseudonimem (...). Współpracował z SB w zakładaniu podsłuchów przez około (...) lata, aż do likwidacji tych służb, co wynika z zeznań R. P.. Brak jest zarazem jakichkolwiek racjonalnych podstaw, aby mniemać, że owa rejestracja lustrowanego, jako tajnego współpracownika była fikcyjna, gdyż koreluje ona ze stanowiskiem, jakie pełnił on w zakładzie pracy. Idąc dalej, składając

wyjaśnienia przed prokuratorem IPN W. M. wyjaśnił, że „w tamtym okresie miałem styczność z funkcjonariuszami służby bezpieczeństwa (...) Wiem, że byli z Wydziału (...). Jako kierownik miałem do dyspozycji wiele pomieszczeń”, w których „znajdowały się urzędnicy telekomunikacyjno – liniowe (...) Moja rola polegała na współpracy z nimi w zakresie otwarcia i zamknięcia kablowi. Udostępniałem te pomieszczenia po wcześniejszym telefonie jednego z nich. Zobowiązany byłem zachować tajemnicę. Zostałem o tym przez nich pouczony. Żeby zostać kierownikiem biura napraw musiałem podpisać zobowiązanie do pomocy im, przy udostępnianiu pomieszczeń (...) Z tego co pamiętam, to funkcjonariusz ten dał mi do zrozumienia, że jak nie zgodzę się na pomoc im, to nie zostanę kierownikiem”. Te wyjaśnienia jednoznacznie wskazują na świadomą

współpracę W. M. z SB przy zakładaniu podsłuchów. Na rozprawie zmienił on swoją wersję, ale w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że nie potrafił racjonalnie wytłumaczyć tej zmiany. Trafnie jednocześnie Sąd ten dał wiarę jego relacjom złożonym przez prokuratora IPN, ponieważ były one co do istoty zgodne z zeznaniami R. P. i dokumentami, które się zachowały.

Po drugie, zapadłego orzeczenia w żaden sposób nie dezawuuje to, że W. M. po raz pierwszy spotkał się z prowadzącym go funkcjonariuszem służby bezpieczeństwa w miejscu pracy. To przecież o niczym nie przesądza. R. P. często bywał w zakładzie pracy lustrowanego, ponieważ zajmował się zakładaniem podsłuchów. Nawet, gdyby przełożony W. M. uczestniczył w tym spotkaniu i niejako „narzucił” mu konieczność nawiązania współpracy z w/w funkcjonariuszem,

to w niczym
to nie podważa
prawidłowości
ustaleń Sądu
Okręgowego.

Lustrowany nie
musiał godzić się
na współpracę. Była
to jego decyzja
z wszelkimi tego
konsekwencjami.

Być może nie
awansowałby i nie
objął stanowiska
kierowniczego, ale
to w niczym
go nie ekskulpuje
w tym sensie,
że nie podważa
ustalenia o jego
współpracy z SB,
choć podjętej w celu
uzyskania awansu.

Irracjonalne wręcz
są sugestie, że
pomoc w zakładaniu
podśluchów była
częścią obowiązków
służbowych W. M..
Jest to oderwane
od powszechnej
wiedzy historycznej.

Pamiętać przy tym
trzeba, że
lustrowany pobierał
za tę „pomoc”
dodatkowe
wynagrodzenie z SB,
które przekazywał
mu R. P. podczas
spotkań „na mieście,
w kawiarniach, na
ulicy i w Urzędach
Telekomunikacyjnych”
(k-44 akt
prokuratorskich).

Przyjmowanie tych
pieniędzy od
funkcjonariusza SB
potwierdził W. M.,

przy czym uznawał, że jest to rekompensata za dojazd do zakładu pracy po godzinach, aby umożliwić założenie podsłuchu (k-51 akt prokuratorskich).

Warto więc zauważyć, że skoro lustrowany pobierał za przedmiotowe czynności „dodatkowe” wynagrodzenie nie od swojego pracodawcy, ale od wspomnianych służb, to tym bardziej podważa to przyjętą przez niego linię obrony.

Po trzecie, w swoich wyjaśnieniach złożonych przed prokuratorem IPN, słusznie uznanych za wiarygodne, o czym już była mowa wcześniej, W. M. przyznał, że podejmując współpracę z SB został zobowiązany do zachowania tajemnicy, o czym pouczyli go funkcjonariusze. Był w związku z tym w siedzibie WUSW przy ulicy (...). Sąd Okręgowy zasadnie zatem przyjął, że współpraca lustrowanego miała charakter tajny, co wykazano w uzasadnieniu

zaskrzonego
orzeczenia. Tajności
tej współpracy nie
przekreśla to, że
być może wiedział
o niej przełożony
W. M. i mogły
się jej domyślać
osoby, które na
jego polecenie, jako
zwierzchnika,
wykonywały
konkretne,
techniczne
czynności
zmierające do
założenia
podśluchów
zleconych przez
funkcjonariuszy SB.
Tajność ma bowiem
w szczególności
dotyczyć tych osób
i środowisk, wobec
których zakładano
podśluchy, co trafnie
zaznaczył Sąd
Okręgowy w
uzasadnieniu
zaskarżonego
orzeczenia. W
konsekwencji, nie
zasługuje również
na uwzględnienie
zarzut obrazy art.
167 k.p.k., w którym
skarżący wykazuje,
iż Sąd Okręgowy
winien z urzędu
dopuścić dowód z
przesłuchania w
charakterze
świadków osób,
które w latach (...),
jako
współpracownicy
lustrowanego
wykonywali
czynności
techniczne

zmierzające do uruchomienia podsłuchów. Dowód ten nie ma bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, przy czym nie można pominąć tego, że takiego wniosku W. M. i jego obrońca nie złożyli w postępowaniu przed Sądem I instancji. Domagali się przesłuchania w charakterze świadka jedynie L. K., który zeznał, iż nic nie wiedział o kontaktach W. M. z Milicją Obywatelską, czy Służbą Bezpieczeństwa.

Po czwarte, chybiony jest zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Nakaz rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego (tu lustrowanego) jest skierowany do organów prowadzących postępowanie karne. Oznacza to, że organ postępowania ma obowiązek postąpienia zgodnie z omawianą zasadą jedynie wówczas, jeśli to on poweźmie wątpliwości, których nie można usunąć. Brak jest więc podstaw do

stawiania sądowi zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., jeżeli sąd ten nie powziął niedających się usunąć wątpliwości. Innymi słowy, naruszenie zasady in dubio pro reo może nastąpić jedynie wtedy, gdy sąd orzekający w sprawie poweźmie określone wątpliwości, a nie mogąc ich usunąć, rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego (tu lustrowanego). Z takimi wątpliwościami nie można natomiast utożsamiać odmiennej oceny przebiegu zdarzeń wyrażanej w środku odwoławczym przez jego autora (por. postanowienie SN z 15 listopada 2007 r., III KK 291/07, OSNwSK 2007/1/2569; postanowienie SN z 23 maja 2007 r., II KK 49/07, OSNwSK 2007/1/1129).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że W. M. w dniu 7 października 2014 r. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne. Takich wątpliwości nie powinien też nabrać

w świetle przedstawionych wyżej dowodów, które zostały szczegółowo omówione i prawidłowo ocenione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Nie może być tu więc mowy o obrazie art. 5 § 2 k.p.k.

Po piąte, zaprezentowane wcześniej dowody oraz przytoczona tam argumentacją w sposób oczywisty wskazują również na niezasadność zarzutów obrazu art. 28 § 1 k.k. i art. 29 k.k., które choć dotyczą odpowiedzialności karnej, to jednak zostały naprowadzone w apelacji. Skarżący chciał w ten sposób wykazać, iż lustrowany działał w błędzie co do współpracy z SB, albo też uroił sobie, że zachodzi okoliczność wyłączająca tę współpracę. Z wymienionych dowodów wynika, że W. M. świadomie współpracował z SB i współpraca ta miała charakter tajny. Zbędnym powielaniem byłoby

powtarzanie tego samego w tym miejscu. To ostatnie stwierdzenie należy także odnieść do zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych ujętych w punktach (...) apelacji, gdyż błędy te miały być wyłącznie następstwem uchybień procesowych, co do których zarzuty okazały się niezasadne, a co już zostało omówione. W efekcie, wbrew sugestiom skarżącego, Sąd Apelacyjny uznał, że kwestionowane ustalenia są prawidłowe. Warto jedynie dodać, że zniszczenie znakomitej większości dokumentów dotyczących współpracy W. M. z SB nie stanowiło przeszkody do wykazania niezgodności z prawdą jego oświadczenia z dnia (...) r. Na takie ustalenie pozwalały zeznania R. P., wyjaśnienia lustrowanego złożone przed prokuratorem IPN oraz te dokumenty, które się zachowały. Dowody te przeczą twierdzeniom, że

W. M. myślał, że czynności wykonywane na zlecenie R. P. są „częścią jego zadań służbowych”. Nie jest przy tym prawdą, że świadek ten zeznał, iż lustrowany nie miał świadomości, że nawiązuje tajną współpracę SB. R. P. stwierdził wszak, że „ja na pewno mówiłem Panu M., aby o naszych rozmowach i spotkaniach nikomu nie mówił i zachował to w tajemnicy” (k-45 akt głównych).

Potwierdził to też lustrowany w swoich wyjaśnieniach złożonych przed prokuratorem IPN (k-51 akt prokuratorskich).

Po szóste, fakt, iż W. M. przed sporządzeniem przedmiotowego oświadczenia sprawdził na stronach internetowych IPN, czy nie figuruje tam jako tajny współpracownik w żadnej mierze nie wpływa na trafność zaskarżonego orzeczenia. Jak słusznie podkreślił to Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swojego orzeczenia,

o prawdziwości bądź
nieprawdziwości
oświadczenia
lustrowanego
decyduje
rzeczywisty stan
rzeczy, a nie to czy w
danym czasie był on
ujęty w stosownym
wykazie na stronach
internetowych IPN,
czy też nie był tam
ujęty. Z zebranych
dowodów ponad
wszelką wątpliwość
wynika zaś, że
lustrowany
świadomie i tajnie
współpracował z
SB i doskonale
zdawał sobie z tego
sprawę. Zdaniem
Sądu Apelacyjnego,
sprawdzenie na
stronie internetowej
jest wręcz dowodem
na świadomość W.
M. tej współpracy,
a brak jego
danych tam jedynie
ośmieliło go do
złożenia
nieprawdziwego
oświadczenia,
ponieważ był
przekonany, iż
prawda nie wyjdzie
na jaw m.in. z
uwagi na zniszczenie
dokumentów.

W uzasadnieniu
zaskarżonego
orzeczenie Sąd
Okręgowy
przekonująco
umotywowwał
również orzeczenie
o utracie przez
W. M. prawa

wybieralności w wyborach do Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach powszechnych organu i członka jednostki samorządu terytorialnego oraz organu jednostki pomocniczej samorządu, na okres 3 lat, jak też zakaz pełnienia przez niego funkcji publicznej, o której mowa w art. 4 pkt 2-57 i 61 ustawy z dnia (...) r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat (...) oraz treści tych dokumentów, na okres (...) lat.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Wniosek

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie, że lustrowany W. M. złożył w dniu (...) r. zgodne z prawdą (prawdziwe) oświadczenie lustracyjne, a ewentualnie o

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

<p>uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wnioski okazały się niezasadne, ponieważ nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty podniesione w apelacji obrońcy skarżącego, o czym była szczegółowo mowa wyżej.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>		
<p>0.15.1. Utrzymanie w</p>		

<i>mocy wyroku sądu pierwszej instancji</i>		
<i>0.15.1.1.</i>	Przedmiot utrzymania w mocy	
Utrzymano w mocy zaskarżone orzeczenie w całości.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Powody utrzymania zaskarżonego orzeczenia w mocy zostały omówione przy okazji odniesienia się do zarzutów podniesionych w apelacji skarżącego i zbędnym powielaniem byłoby ich powtarzanie w tym miejscu.		
<i>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</i>		
0.0.15.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Zwięźle o powodach zmiany		
<i>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>		

0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do			

dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
Punkt 2.	Na podstawie art. 19 ustawy z dnia (...)r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat (...) oraz treści tych dokumentów w zw. z art. 627 k.p.k. i w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia (...) r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym, Sąd Apelacyjny obciążył W. M. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w kwocie (...) złotych.	

7. PODPIS	
M. K. H. K. P. M.	

0.11.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca lustrowanego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Uznanie oświadczenia lustracyjnego za niezgodne z prawdą		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie		

	kwalfikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana